

SPACER PO LESZNIE

Leszczyńskie pompy

Lesznio jest znane jako miasto szkół i rzemiosła, a największy metalowy zakład w powiecie to Fabryka Maszyn i Pomp, której właścicielem jest były sosnowiecki przemysłowiec i producent pomp pan inżynier Wincenty Kraupe.

Kolejny spacer po międzywojennym Lesznie odbywamy na terenie wspaniale rozlokowanych zakładów przy ulicy Kościańskiej, wzdłuż staromiejskich plantów, które usytuowane są na planie średniowiecznej fosy okalającej miasto.

Fabryka założona w 1868 roku przez Filipa Hanacha przechodziła wiele modernizacji i miała lepsze i gorsze okresy działalności. Kupiona na początku 1923 roku od poprzednich, nieporadnych właścicieli przeżywa obecnie okres świetności i jako wiodąca firma w swojej branży ma czas prosperity. Cała sześćdziesięcioosobowa załoga oraz właściciel dokonują wielu działań mających na celu rozwój zakładu i zwiększenie asortymentu przeznaczonego do sprzedaży na rynkach krajowych i zagranicznych.

Zakład odwiedziłem jako przedstawiciel handlowy Towarzystwa Akcyjnego Handlowo - Przemysłowego inżyniera Borkowskiego - ELIBOR -, które ma swoją siedzibę w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej 11. Firma ELIBOR od wielu lat współpracuje z leszczyńskim zakładem i rozprowadza produkowane pompy podwórzowe poprzez swoje sklepy i hurtowe przedstawicielstwa. Jestem zainteresowany otrzymaniem wyłączności na sprzedaż nowinki technicznej - pompy ssąco - tłoczącej, dwucylindrowej, z powietrznikami zabudowanymi w korpusie pompy. Jest to bardzo nowoczesne rozwiązanie techniczne, które jest lepsze od pomp skrzydełkowych i oczywiście takie pompy są wydajniejsze.

Idąc przez zakład produkcyjny razem z panem Wincentem podziwiam rozwiązania techniczne zastosowane w dziale obróbki korpusów żeliwnych. Nowoczesne szlifierki taśmowe pozwalają dokładnie przygotować odlewy do osadzenia ich w gniazdach frezarek, które precyzyjnie wykonują otwory montażowe. Pan Kraupe nabył od naszego przedstawiciela strugarki poprzeczne i gwin-ciarki z przekładniami Nortona o napędzie ze stacjonarnych silników elektrycznych. Zastosowanie nowych maszyn pozwoliło na korzystniejsze rozmieszczenie urządzeń w hali

produkcyjnej poprzez eliminację uzależnienia od pędni transmisyjnej.

Namawiam właściciela na kolejne zakupy za pośrednictwem naszej firmy kusząc go atrakcyjnymi upustami i możliwością ratalnych spłat należności. Pokazuję katalog gryzarek czyli frezarek do metalu, które jeszcze w zakładzie pana Wincentego są napędzane

POMPY



wazekkiego rodzaju podwórzowe,
ogrodowe, gnojówkowe,
do spryskiwania drzew
środkami dezynfekcyjnymi i t. p.

poleca najtaniej

Fabryka Maszyn i Pomp

Inż. W. Kraupe

w Lesznie Pozn.

pasami transmisyjnymi, a obecnie można nabyć modele z wbudowanymi silnikami elektrycznymi. Są one bardziej wydajne i ciszszej pracują. Jednocześnie informuję, że te stare konstrukcje ciężkich obrabiarek można korzystnie sprzedać w firmie pana Łaskiego, który odzyska metale kolorowe zawarte w panewkach obrabiarek i jeszcze zdemonstuje maszyny oraz odbierze własnym transportem. Przechodząc placem fabrycznym podziwiam przygotowane do wysyłki wagonowej sikawki pożarne, które są jednym z najbardziej znanych produktów leszczyńskiej fabryki. Obok sikawek stoją skrzynie z zapakowanymi do podróży kieratami ze zdemontowanymi ramionami, które są właśnie malowane farbą antykorozyjną. Pod wiatą stoją pompy kloaczne i beczki do wywożenia dołów kloacznych, które mają szerokie zastosowanie na terenach gospodarstw rolnych i w miejscach, gdzie nie pobudowano systemów kanalizacyjnych.

Pan Wincenty Kraupe jest zwolennikiem stosowania nowoczesnych rozwiązań i dlatego mogę zawsze liczyć, że proponowane mu, korzystne, oferty znajdą podatny grunt do ich zastosowania. Przechodząc obok warsztatu naprawczego jestem uczestnikiem konsultacji jaka ma miejsce w temacie naprawy gwarancyjnej pompy parowej syste-

mu Worthingtona. Pompa jest własnością spółki Akwawit i przechodzi planowy przegląd, który ujawnił wadliwą pracę wakuometru systemu Schaeffera. Naczelny mistrz warsztatów upewnia wszystkich zgromadzonych pracowników o konieczności rzetelnego wykonania naprawy, celem uniknięcia reklamacji i pomimo kosztów, osiągnięcia zadowalającego efektu. Wszyscy są przekonani, że prowizorka ma krótkie nogi. W trakcie rozmowy z mistrzem naczelnym pokazuję mu prospekty właśnie otrzymanych do sprzedaży tłoczni smarowniczych Mollerupa, które zastosowane w modernizowanych pompach specjalistycznych podniosły by ich wydajność oraz zwiększyły niezawodność. Decyzje o transakcjach są podejmowane w biurze właściciela, które znajduje się we frontowej części zakładu.

Oczekując na przygotowanie stosownych dokumentów do podpisania, korzystam z ubikacji. Pomieszczenia, w których są toalety i umywalnie znajdują się w kondygnacji parteru i widać, że w najbliższym czasie będzie tam przeprowadzony remont. Postanawiam zaproponować panu Wincentemu skorzystanie z oferty ELIBORU i nabyciu nowych fajansowych umywalni, misek klozetowych i pisuarów. Stare emaliowane wyposażenie toalet jest mało estetyczne i sprawia wiele trudności z utrzymaniem czystości. Nowoczesne fasony misek fajansowych oraz nowa armatura łazienkowa będzie dobrze świadczyć o guście właściciela i dbałości o pracowników. Pozwoli także zwiększyć sprzedaż hurtowni, której jestem przedstawicielem.

Pan Kraupe widząc moje głębokie zaangażowanie w działalność hurtowni ELIBOR, obiecuje zastanowić się nad wszystkimi moimi propozycjami, podpisuje stosowne zamówienia oraz moje pełnomocnictwo na sprzedaż wyłączną pomp ssąco - tłoczących produkowanych w Lesznie.

Jestem bardzo zadowolony z odwiedzin nowoczesnego zakładu przemysłowego, który jest profesjonalnie zarządzany przez właściciela. W kolejnych odcinkach mojego spaceru po przedwojennym Lesznie będę odwiedzał kolejne ciekawe miejsca i ludzi, którzy odcisnęli ślad w historii naszego miasta. Moja następna wizyta będzie u pana Walentego Biechowiaka - mistrza puszkarskiego.

JANUSZ SKRZYPCZAK